

Zaryzykowali i uratowali

Data publikacji: 27.01.2010 15:50

□

W okresie zimowym, szczególnie przy tak silnych mrozach, jakie panują obecnie za oknem, niebezpieczeństwo czyha nie tylko na ludzi, ale również na naszych braci mniejszych - *Szanowno redakcjo, byłem świadkiem ratowania przymarzniałego ptaka w Olzie przez przypadkowych przechodniów* – napisał do nas pan Tomasz Nawracała. Do zdarzenia doszło dnia 26.01.2010r w Cieszynie na Al. Jana Łyska naprzeciwko Juwenii o godzinie 9:00. W opinii pana Tomasza przymarzniały w Olzie ptak to prawdopodobnie kurka wodna (*Gallinula chloropus*) i na terenie Polski gatunek ten jest objęty ścisłą ochroną gatunkową. - *Podobno Ci ludzie dzwonili do straży miejskiej, sami zdecydowali się ratować tego ptaka. Bardzo szybko zorganizowali drabinę młotek i długą deskę potrzebną im do przybliżenia się i wyrwania z lodu tego zwierzęcia, które znajdowało się 5m od brzegu* – relacjonuje pan Tomasz Nawracała

Ludziom, którzy zdecydowali się na zorganizowanie w krótkim czasie takiej akcji należy się szacunek i podziw. Dzięki fotografiom nadesłanym przez pana Nawracałę widać, że są osoby, którym nie jest obojętny los zwierząt, tym bardziej w tak niskich temperaturach, jakie panują na zewnątrz w ostatnich dniach.

To nie jedyna akcja ratowania zwierzęcia w ostatnim czasie na terenie Cieszyna. W dniu 25.01.2010r patrol straży miejskiej otrzymał zgłoszenie o uwięzionym (przymarzniałym) łabędziu na rzece Olzie. Nietypowa interwencja potwierdziła się. Łabędzia uwolnili Czescy strażacy.

[PL]